

KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Października. — Rok 1836,
Piątek.

N^o 288.

Jutro, S. Narcyz.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duch: i Ośw: Publ: utworzyła Radę Szczęgółową Opiekunczą dla szpitalu w *Piatrkowie*, do której składu powołała: na Opiekuną prezydującego, P. Pawła *Dębskiego*; na Członków, PP. *Kazi: Podowskiego* i *Wojc: Gruszkowskiego*. Podobnież mianowany został Członkiem Rady Szczęgółowej szpitalu w *Wieluniu*, P. *Jan Kozłowski* Właściciel nieruchomości w tem mieście. Takżeż mianowany został Członkiem Rady Szczęgółowej szpitalu Starozakonnych w *Kaliszu*, *Samuel Nelson* Kupiec tamczany, w miejsce *Mich: Brohman*, na własne żądanie uwolnionego. — *Dyrektor Instytutu Gospodarstwa wiejskiego*, na mocy upoważnienia wyższej Zwierzchności, ogłasza pińiejszem, iż z d. 3/15 Listopada b. r. zostanie otwartą Szkoła wiejska przy Inst: gospod: wiejs: w *Marymoncie*. W niej kształcić się będą ludzie ręczną pracą w gospodarstwie trudniący się, iakże to: parobcy, karbowi, owczarze, gorzelani, ogrodnicy i t. p. W tym roku na koszt Rządu przyjmuje się 8miu uczniów, którzy mają mieć wieku lat 15, zupełnie zdrowi na umyśle i ciele; mają także złożyć świadectwo że odbyli opiekę naturalną. Pierwszeństwo dawać się będzie *dzieciom stanu rolniczego*. Uczniowie mają pozostać w szkole przez lat 7. Osiłek nauki stosownej do ich powołania, zajmować się oni będą ciągle robotami w gospodarstwie. Prywatne osoby mogą oddawać uczniów do tej szkoły za opłatą na rok po złp. 200 na utrzymanie. Pobyt takich uczniów w szkole może być określony takim czasem, iaki za najwłaściwszy uznają ci, na których koszcie będą. — *Nowy Kalendarz Powszechny* na rok 1837, wydany przez *K. L. Niezabitowskiego*, na wzór najświetniejszych Almanachów zagranicznych, opuścił już prasę drukarską. Lubo co do zalet

nie ustępuje wydaniom lat przeszłych tak chlubnie przez łaskawą Publiczność ocenionym, wszelako dla uczynienia go przystępniejszym, cenę Kalendarza na zwyczajnym papierze ozniżono na złp. 2, a na lepszym na złp. 3. Życzący brać na tuziny, raczą się zgłosić do głównego Kantoru do Biura Informacyjnego. — Dla pogorzalców *Parczewa* od M. W. wczoraj w Redakcji Kurjera Warsz: złożono zł. 2. — Kończące się piękne dni iesiennie, zwiastują prędki powrót zimy, a przedłożanie się już znaczne godzin wieczornych, spowodowały rozpoczęcie zabaw tej pory roku. Elegantki i Eleganci, przygotowują powoli stroje na wieczory i bale karnawałowe, odwiedzając codziennie piękne i wyborowo opatrzone sklepy *Krakowskiego Przedmieścia* i ulicy *Miodowej*, magazyny najgustowniejsze *Modniarek* i warsztaty *Krawieckie*. W okamgnieniu znaczne zapasy materji iedwabnych, niezliczona liczba chustek, chusteczek, szarf, wstążek i tym podobnych ozdób toaletowych, zakupionych na tegorocznych iarmarkach zagranicznych, rozebrałymi zostały; a stopy sukna i kamizelek napełniły warsztaty *Sokoławskiego*, *Karasińskiego* i innych najmodniejszych *Krawców* tutejszych. O krojach ubiorów *Damskich* i *Męzkich* nic jeszcze powiedzieć nie można, żurnale i mody zagraniczne powoli nadchodzą, a z nich dopiero pomysły i zastosowania się tworzą. Pierwszy bal świetny w stolicy, okaże nam zapewne w całej świetności ubiory balowe a pierwszy pogodny dzień prożny, nowe formy salop, mandarynek, płaszczów i surdutów zimowych. O ile nam wiadomo z dobrych źródeł, rękawiczki tego roku nosić się będą bardzo krótkie i garniowane ugury blondyną, kapelusze zimowe z ciężkich bardzo materji i axamitu, a suknie długie, szerokie, z rękawami obcieste-

mi (w różnych formach.) — Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszła w zbiorze sztuk dramatycznych grywanych na teatrach Warszawskich, nowa opera w 3ch aktach *Błyskawica*, tłumaczona z francuzki przez J. S. *Jasińskiego*, z ryciną (JP. *Dobrski* w roli *Lionela*); cena zł. 2. Zbiór ten ciagle wychodzi i mieści w sobie najnowsze sztuki. — Przesłano Redakcji Kurjera *fenomen botaniczny*, to jest: *Burak*, który wyrosł pod krzakiem kartoflanym obok pola burakami zasadzonego. Płód ten zapach i smak zupełny buraka mający, kształt ma zupełnie kartofla, i żadnej nie miał naci, lecz na prostym korzonku czyli nitce trzymał się kartoflanego krzaku, pod którym urosł. Pod tymże krzakiem nie było żadnych kartofli tylko drugi taki burak iak ten który lubownicy mogą każdego czasu w Drukarzni Kurjera obejrzeć. — Nowe dzieło: *Zoologia albo historia naturalna zwierząt, podług systematu Linneusza, trybem Blumenbacha, stosownie do dzisiejszego stanu tej nauki, dla użytku młodzieży szkolnej, ułożona przez Norberta Alf: Kumelskiego i Stanisł: Batys Górskiego, Wilno, 1836.* Tom I. zawiera ogólną klasyfikację zwierząt i zwierzęta ssące: tom IIgi zawiera ptaki. Dzieło to odznacza się wszystkimi zaletami, iakich tylko po książce naukowej wymagać można. Nie jest ani nadto obszerne, ani też zbytkiem zwężłości woschłości nie wpada. Czystość igzyka czyni ie przyiemnym w czytaniu, a umieszczone wszędzie odpowiednie polskim, nazwiska łacińskie, rossyjskie, niemieckie i francuzkie, oraz dodane rejestra dokładne, ułatwiają znalezienie każdego szczegótu. Sprzedaje się u Aug: Em: *Gliksberga*, przy ulicy Miodowej, pod filarami; cena exemplarza złp. 12. — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Błyskawicy*, przywołani: JP. *Dobrski* i JPanna *Riwoli*. — Numer 44 Tygodnika Rolniczo-Technologicznego zawiera: *Polemika* w przedmiocie wyrabiania cukru burakowego (dokończenie); *Pomyślny wpływ fabryka-*

cji cukru burako: na gospodarstwo rolne i dobro ogólne; *Wyjątek z listu* podroźniającego teraz za granicą ziomka naszego w celu przemysłowo-rolniczym; *Podobieństwo* do bliskiej zmiany w fabrykach Angiel: na korzyść tkanin llnianych, a ze stratą bawełnianych; *Jedwabnictwo* w Ameryce; *Handel mąką*; *Sąd obyczajowy*; *Uwiedomienie o wyjść* mającym: *dziele Fizyka zastosowana do potrzeb ogótu*, przez *Profesora Radwańskiego*.

Anglja. — *Okonet* przy śmiertelnem łożu swej żony, ułożył odezwę do swych stronników, że nieodmiennie zostanie przychylnym terazniejszemu Ministerjum. — *Mówią*, że poselstwo Angielskie w *Stambule* układa się z rzędem *Sultana*, o nowy traktat handlowy; inne zaś *Poselstwa* mają żądać aby na *Boxforze* wolała była handlowa żegluga dla wszystkich mocarstw europy. — *Koleie żelazne* bezustannie zajmują teraz *Publiczność*, znouwu ma być objawionym świeży wynalazek, że wóz parowy tą koleją iadący, może nawet pod górę dążyć, przezco ustałaby potrzeba rozkopywać albo zniżać góry dla takich kolei. Także mają być urządzone telegrafy nie tylko dzienne ale i nocne na kolejach żelaznych. Gdy to wszystko dojdzie do skutku, można mieć codzienn taki związek ze wszystkimi stolicami i krajami, iak teraz z ulicami!

Francja. — W *Algierskiem* utworzono z łamecznych kraiówców oddział *piechoty* i oddział *iazy*, *piechota* nie obiecuje wiele korzyści, lecz *iaza* odznacza się wielą zaletami; ubior iei podobny do *Czerkiesów* rossyjskich. — *Kraj Algierski* zwiędza *Xłę Dothorakow* *Oficer* z armii *Kaukaskiej*. — Z powodu terazniejszego zajęcia *Francji* z *Szwajcarją*, *dzienniki* przytaczają *uwagi*, że *Szwajcarja* nie bardzo lęka się wojny, może mieć w *potrzebie* 200,000 ludzi pod broń *spieszających*, po większej części *wybornych* strzelców, a *obcym* w ich kraju *górzystym* trudno *będzie* *wojować*. — Nie ustają mówić, że *Pan Tjer* wróci do *główniej* roli. — *Herabia* *Polso*

di Borgo często bywa u Króla. — Mówią, że *Don Michał* utrzymuje swój coraz uszczuplający się dwór, jedynie z sprzedaży swych brylantów, które zabrał z sobą, a które są niezmiernie wartości; przedają je i w Paryżu.

Hispanja. — Nieustannie nakazywane są podatki przez oba rządy; teraz rząd Królowej zabiera konie dla wojska. Ze strony *Don Karola* wzywano dowódcę wojska Królowej, aby nastąpiła wymiana jeńców, którzy znajdują się w najniebezpieczniejszym stanie. Wojsku obu stronictw niedostała mundurów, obuwia, a płaca najnieregularniejsza. — *Don Karol* często odhyla rewje swego wojska.

Rozmaitości. — Synonimy: *Ambicja*, *duma*, *własna miłość*, *próżność*. Te 4 wady z iednego pospolicie źródła początek swój wiodą. *Ambicją* nazywają chęć wywyższenia się nad innych za pomocą władzy; *duma* zaś tak postępuje, iak gdyby pochodziła z urodzenia, albo dostojności. *Próżność* jest źle zrozumianą *dumą* w rzeczach małego znaczenia; a *własna miłość* jest raczej natchnieniem, niż uczuciem. Równie trudno jest znaleźć człowieka, któryby się nie szacował, iak któryby samego siebie nie kochał; człowiek który na największą pogardę zasłużył, zawsze ma tajemne przyczyny wymówienia własnych błędów. *Ambicja* powszechnie jest połączone z *własną miłością*; powinna iednak stalecznie unikać *próżności*. Tak *ambicja*, iako i *własna miłość* gdy są zaspokoione, zwykły się przemieniać pierwsza w *dumę*, a druga w *próżność*. *Własna miłość* każe siebie przenosić bardziej nad innych, *próżność* zaś lubi być widzianą. Pierwsza jest potrzebą, druga śmiesznością. Między niemi ta jest szczególna różnica, że pierwsza jest bodźcem do działania rzeczy wielkich, a druga przestaje tylko na drobnostkach. *Własna miłość* przydaje sobie wiele potajemności, *próżność* zaś chce iawnie wszystko innym odjąć. Ztąd zwykliśmy *próżnością* się brzydzić, a *własnej miłości* przebaczać. Zachowując względy winne społeczeństwu, można

dostrzedz, że 10 osób powodowanych *własną miłością* żyć będą zawsze w zgodzie, dwóch zaś ludzi *próżnością* napoioonych, nie zniosą się ani godziny. Człowiek z dowcipem może być *dumnym*; *głupiec* tylko *próżnym*. Słowem *ambicja* dusz wielkich, *duma* panów, *próżność* kobiet, *własna zaś miłość* wszystkich ludzi jest udziałem R. B. — W Paryżu grano iednoaktową operę pod tyt: *Złe oko*, która tak wielki efekt uczyniła, że *Publiczność* w zapak trudny do opisanie wpadła; Autorką tej opery jest 16 letnia przeszliczna Panienka. — W *Mnichowie* umarł sławny włoski Spiewak Wincenty *Santini*, w 38 roku życia; świat muzykalny stracił bardzo wiele przez zgon tego Artysty. — Wiedeńska gazeta muzykalna bardzo się z tego cieszy, że niemiecka *Nimfa Dunaju* ukazała się na teatrze Paryzkim, ale ią Pan *Taloni* przerobił na balet, P. *Adam* napisał do niej przeszliczną muzykę bez wszelkich hałasów, to jest: bębnów, kotłów, puzanów, orficleid, a nawet kontrabasów; a Panna *Taloni* dziwy okazuje, skacze, lata, nikaie, iestto *Nimfa*, *Libella*, *Sylfida*, *Baiadera*, *Czarnociężnica*, za którą cały Paryż szaleie. — Pewny *Neapolitańczyk* zapisał w Londynie sławnego Spiewaka *Lablasza*, iak może tak długo przebywać w tak zamglonem mieście, i czy nie tęskni za pięknem słońcem włoskiem? „Mój przyjacielu“ odpowie *Lablasz* pokazując worek z dukatami „oto iest słońce Anglii.“ — Cały Paryż, zadziwia się teraz nad talentem 6cioletniego *Szawan* (*Chavé*) rodem z *Senegalu*, który wydał niedawno 56 melodji na fortepjan skomponowanych przez siebie. — Pan *Trachn* sławny Orientalista wynalazł w dziele *Ibnabi Yacoub el Nedim*, autora Arabskiego który pisał około roku 986, podpis dowodzący że Rosjanie iuż w tej odległej epoce posiadali naukę pisania. Charaktery te odpowiadają zupełnie napisom znalezionym w Syberji, niemniej tym które przez niektórych podróżnych odkrytemi zostały na skałach pustyni zajmującej przestrzeń między górą *Sina*

a między morzem Suez. — Kassa Oszczędności w Paryżu odebrała w jednym dniu blisko 900,000 złp. ze składek od osób prywatnych; oby ten przykład posłużył wszystkim miastom w których podobne zakłady istnieją.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Brzozowski Adwokat Sądu Appel: z Siedlec, Ładyżeński Jenerał z Siedlec, Tarasiewicz Dzie: z Gub: Wołyńskiej, Grabowski Kar: Kupiec i Bejchel Fryd: Kupiec z Królewca, Kunst Jan b. Porucznik W, Brus Lud: z Berlina, Funke Lud: Kupiec i Szenenberg Lud: Kupiec z Królewca, Kolczycki Artysta Dramatyczny z Brakowe,

DONIESIENIA.

Do Bióra Złecień przy ulicy Wierzerzbowej Nr 473 Lit: C. między różnymi przedmiotami złożono **MYDEŁO** do wywabiania wszelkich **PLAM** z sukna, axamitu, materji, i t. p. którego wraz z informacją dostać można każdego czasu; sztuka nr: 15.



Kto zamienił onegdaj w Resursie **Kapele**z pelowy nowy, podszyty czerwoną kitajką, a wzamian wziął kasterowy, dosyć używany, z czarną podszewką i skórką; raczy się zgłosić do Szwajcara Banku, dla dopełnienia zamiany.

Osoba chcęca iechać do Petersburga, życzy zabrać się z kim; ktoby życzył zabrać tę osobę, raczy zgłosić się na Podwał pod Nr 500, do domu Zależnego Krukowskiego, pod Nr 4 Stacji, na dole.

Na Nowym Świeciu pod Nr 1274, są do naięcia każdego czasu 6 **POKOI** z Balkonem na 1em piątrze z Kuchnią, Piwnicą, Wozownią i Stajnią z Meblami lub bez Mebli; można naięć mieszczenie lub kwartalnie; wiadomość przy ulicy Bagno pod Nr 1244, u Właściciela Macherbauma.

DWA POKOLE z KUCHNIĄ i PIWNICZKĄ, są do naięcia każdego czasu pod Nr 1030, przy ulicy Grzybowskiej.

Podpisany fabrykant **SUKNA**, ma zaszczyt wiadomości Szanowną Publiczność, iż do Sklepienigo przy ulicy Długiej na przeciwko dawnego Arsenatu, w domu JP. Kelichena, nadszedł świeży transport **SUKNA** i **KAJZERTUCHU** w różnych gatunkach i kolorach, gdzie za dobroć, prawdziwy kolor, pomierną cenę raczy. *Sam: Krüger.*

DWA BLANKIETY z podpisem Józefa Czerwińskiego, na stęplowym papierze zaginęły z domu Nr 1374 przy licy Marszałkowskiej; ostrzega się aby takowych nikt nienabywał, gdyż stratę jaką z tych ponieść może, sobie przypisze. Wszel-

kie zaś Rewersy i Kwity, pisane są własnoręcznie przez Józefa Czerwińskiego i te tylko są uważane za ważne.

Ktoby potrzebował **NAUCZYCIELA** do Fortepjanu lub przysposobienia Uczni do Szkół, raczy zostawić Adres w Fabryce Fortepjanów Krall i Sejdler przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 391 w domu Wyztkowskim, wprost Saskiego pl. cn.



Młyn Holenderski z 2ma kamieniami, w bardzo dobrym stanie, za Wolskimi rogatkami, jest do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość przy ulicy Sto Jańskiej, pod Nr 13, na 1em piątrze, u G. Martwicha. — Także znajdują się do sprzedania **FILCE** francuzkie do Papierni, zrobione w Fabryce Martwicha.

Jadąc z Sochaczewa do Warszawy z dnia 19 na 20 t. m. zgubione zostały: **PATENT** na Kolekcją Loterji klasycznej w Mieście Łowiczu na imia Matysa Nejkron, oraz **KWIT** depozytowy na złp: 9,000, przez tegoż na kaucję wystawionego, niemniej 2 **KWITY** przez Dyrekcją Lot: Klas: z oplaconych 2ch klas to jest 1 i 2. Znalazczarczy za nagrodą oddać do Matysa Nejkron w Łowiczu. Krów 20 prawdziwych Holenderskich, które najdalej za 3 tygodnie poecieli się jest do sprzedania w Powozkach w domu Rudnickiego, pod Nr 2309.

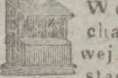


Wedel.

DONIESIENIA z BIORA ZLECEN Nr 473 L. C. W handlu Szkła i Faiansu przy ulicy Przejazd dostać można **SZKŁA TAFLOWEGO** zwyczajnej miary, skrzyniami lub pół skrzyniami, skrzynia po Talarów 8.



Ktoby miał Kocz lub Dorożkę z Końmi i Zaprzęgą, oraz **SANKI** jedno lub parokonne, razem lub pojedynczo, lecz w dobrym stanie do zbicia, raczy zostawić Adres w Biórze Złecień.



W domu zwanym Chodkiewiczów teraz Kochanowskiego, w bramie przy ulicy Miodowej znajduje się Stragan, gdzie można dostać równie iak w Sklepach u Piekarzy 3 **BUEKI** za 5 gr. i **CHEBA** z mąki żytniej dobrze wypieczonego. *Steinmetz Piekarz.*

* * * Dziś w Lokalu Billardowym Nr 263, przy ulicy Freta, da się słyszeć **KWINTET** z dobranych Artystów od godziny 6 z wieczora.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 9. **TEATR WIELKI.** Jutro *Gatganduch.*